

LESZEK KWASEK

ur. 1933; Janowiec



Miejsce i czas wydarzeń	Janowiec, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, życie codzienne, dzieciństwo, życie na wsi

Wieś była bardzo biedna

Może pięciu było takich masaży czy rzeźników, którzy przygotowywali [wyroby]. Ale na czym to polegało? Dwóch na przykład kupiło na spółkę połówkę świni, z tej połówki świni zrobili wędliny, sprzedali część, a resztę wywieźli na targ do Zwolenia. Czyli można sobie wyobrazić jaki to był obrót. Na pewno jakaś kaszanka, na pewno te tak zwane podroby, to było sprzedane. Natomiast ileż to można było zrobić tej wędliny z tej połówki, wiadomo, że to niewiele. Mimo że ta połówka świni mogła być duża, to wszystko jedno. Okazuje się, że niewiele ludzie mogli, nie mieli na to po prostu pieniędzy. Wieś po prostu była bardzo biedna. I co chyba najbardziej mnie tak smuci to, że mimo że to był czas odbudowy, mimo że się działo wiele dobrego, mimo że powstawał COP, mimo że powstała Gdynia i ten jej port. To wydaje mi się, że niestety, ale była taka kastowość. Kto był biedny, to został biednym, nie miał szans przejść. Ale oczywiście, nie można było zrobić drogi dla wszystkich, ale czy nie można było najzdolniejsze dzieci na wsi jakoś wyselekcjonować i pozwolić im pójść nieco dalej, tego nie było, ja sobie tego nie przypominam.

Data i miejsce nagrania	2018-12-20, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"